

Sygn. akt IV Ca 344/13

## POSTANOWIENIE

Dnia 30 lipca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Jolanta Deniziuk

Sędziowie SO: Dorota Curzydło

Wanda Dumanowska (spr.)

Protokolant: sek. sąd. Barbara Foltyn

po rozpoznaniu w dniu 26 lipca 2013 r., w Słupsku

na rozprawie

sprawy z wniosku (...) SA z siedzibą w G.

z udziałem A. B.

o stwierdzenia zasiedzenia służebności przesyłu

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego w Słupsku

z dnia 10 kwietnia 2013 r., sygn. akt XV Ns 50/13

postanawia:

uchylić zaskarżone postanowienie w całości i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Słupsku, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt IV Ca 344/13

## UZASADNIENIE

(...) S.A.w G.wniósł o stwierdzenie zasiedzenia służebności gruntowej, odpowiadającej treścią służebności przesyłu, obciążającej nieruchomości gruntową, położoną w miejscowości D., składającą się z działek gruntu o numerach (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta o nr (...), polegającej na prawie korzystania z nieruchomości obciążonej przez wnioskodawcę w sposób opisany we wniosku, z dniem 1 stycznia 2002r. Uzasadniając swoje żądanie wnioskodawca wskazał, iż jest następcą prawnym Zakładów (...)w S.trwałych i widocznych urządzeń przesyłowych w postaci stacji transformatorowej oraz fragmentów napowietrznej linii elektroenergetycznej o napięciu 110 kV, 15 kV i 0,4 kV, wybudowanych w 1975r. na wskazanych przez niego w złożonym wniosku działkach uczestnika postępowania. Podał także, że korzysta z tych urządzeń w zależności od własnych potrzeb. Zdaniem wnioskodawcy, jest on posiadaczem w dobrej wierze, wobec czego czas niezbędny do zasiedzenia wynosi w niniejszej sprawie 20 lat. W przypadku nieuznania argumentacji, że po dniu 1 października 1981 r. przedsiębiorstwa państwowe mogły być traktowane jako posiadacz samoistny, wskazał, iż na gruncie art. 176 kc przysługuje mu prawo zaliczenia do okresu swojego posiadania okres posiadania poprzedniego posiadacza, a więc Skarbu Państwa wykonywanego do dnia 1

lutego 1989r. Ponadto dodał, że w trakcie biegu terminu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania na jego rzecz poprzez wstąpienie w ogół praw i obowiązków dotychczasowego posiadacza oraz zaopatrzenia go w majątek.

W odpowiedzi na wniosek uczestnik postępowania A. B. wniósł

o oddalenie wniosku, kwestionuje dobrą wiarę wnioskodawcy oraz możliwość doliczenia do jego okresu posiadania okresu posiadania przez poprzednika wnioskodawcy. Podniósł także, że nieruchomości, o których mowa w złożonym wniosku, aż do dnia 19 lutego 1982r. stanowiły własność Skarbu Państwa, bowiem dopiero w tym dniu zakupili je od Skarbu Państwa rodzice uczestnika postępowania. Z tego też względu, zdaniem uczestnika, bieg terminu koniecznego do zasiedzenia mógł rozpocząć się dopiero w dniu 20 lutego 1982r.,

a uwzględniając trzydziestoletni okres, jaki jest wymagany przy złej wierze do zasiedzenia nieruchomości, zasiedzenie w przedmiotowej sprawie nastąpiłoby zatem w dniu 20 lutego 2012r. Dodał jednak, że w dniu 14 grudnia 2011r. doszło do przerwania biegu zasiedzenia poprzez złożenie wniosku przez uczestnika postępowania o zawezwanie do próby ugodowej.

Postanowieniem z dnia 10 kwietnia 2013r. Sąd Rejonowy w Słupsku XV Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w M. oddalił wniosek, opierając rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych oraz rozważaniach prawnych:

Działki gruntu o numerach ewidencyjnych (...), dla których Sąd Rejonowy w Słupsku XVIII Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Miastku prowadzi księgę wieczystą nr (...), od dnia 23 marca 2011r. stanowią własność A. B.. Upřednio właścicielami tych działek byli w niewydzielonych udziałach po 1/2 małżonkowie Z. B.i M. B.oraz małżonkowie J. B. (1)i J. B. (2), którzy zakupili te nieruchomości od Skarbu Państwa w dniu 19 lutego 1982r.

Sąd Rejonowy ustalił także, że w 1975r. powstała elektroenergetyczna linia napowietrzna o mocy 110 kV, relacji (...)M.– O.oraz stanowiska oznaczone numerami: (...). Czynności w celu wybudowania tej linii podejmował Zakład (...), lecz od jej powstania wykonywano jedynie prace naprawcze i konserwacyjne. Dopiero w 2011r. wymieniono przewód roboczy oraz zwiększono przepustowość linii. Natomiast na działkach gruntu, oznaczonych numerami (...), znajduje się fragment linii napowietrznej o mocy 15kV oraz stacja transformatorowa W.– K., które to urządzenia zbudowano w ramach powszechnej elektryfikacji. Ponadto Sąd ustalił, że uzgodnień, co do budowy tych urządzeń, dokonano w 1979 r., zaś czynności w tym zakresie podejmował Zakład (...)

w S.. Wskazał także, że na działce nr (...)dobudowano w 1982r. odcinek elektroenergetycznej linii napowietrznej o mocy 15 kV do nowo budowanej stacji D.III oraz odcinek elektroenergetycznej linii napowietrznej o mocy 0,4 kV. Fragment tej linii znajduje się na działce gruntu oznaczonej numerem ewidencyjnym (...).

Z dalszych ustaleń Sądu I instancji wynika, że w grudniu 1988r. Zakład (...) w S. przekształcono w odrębne przedsiębiorstwo państwowe, a następnie, na mocy zarządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 9 lipca 1993r., w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa o nazwie Zakład (...) Spółka Akcyjna w S., który w wyniku konsolidacji stał się zakładem (...) S.A. w G.. Nowo powstała spółka wstąpiła we wszystkie prawa i obowiązki przedsiębiorstwa państwowego z wyłączeniem praw i obowiązków, które zostały przejęte przez (...) S.A. w W., a dotyczące mienia określonego w § 1 ust. 1 pkt 1 zarządzenia.

Dokonawszy powyższych ustaleń Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że wniosek o stwierdzenie zasiedzenia przedmiotowej służebności nie zasługuje na uwzględnienie.

W uzasadnieniu swojego rozstrzygnięcia Sąd I instancji odwołał się do treści art. art. 292 k.c. w zw. z art. 172 § 1 i 2 k.c. oraz do przepisów rozdziału III Kodeksu Cywilnego, regulujących służebność przesyłu. Zauważył także, że przepisy te zostały dodane do kodeksu cywilnego ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2008 r., Nr 116, poz. 731). Ponadto licznie odwołał się do judykatów Sądu Najwyższego, w tym m.in. do uchwały z dnia 7 października 2008r., III CZP 89/2008, postanowienia z dnia 10 lipca 2008r., III CSK 73/2008 oraz wyroku z dnia 9 grudnia 2009r., IV CSK 291/2009, uchwały z dnia 22 października 2009r., III CZP 70/2009, postanowienia z dnia 11 grudnia 2008r., II CSK 314/2008 i z dnia 9 lutego 2011r., III CZP 93/11, w pełni przychyliając się do zaprezentowanego tam stanowiska.

W ocenie Sądu meriti, na podstawie okoliczności potwierdzonych dokumentami, do których strony nie zgłosiły zastrzeżeń, ani też Sąd z urzędu nie znalazł podstaw do ich zakwestionowania, wnioskodawca wykazał fakt korzystania z trwałego i widocznego urządzenia, którego to faktu nie kwestionował uczestnik postępowania, jak również fakt, iż (...) S.A. jest następcą prawnym Przedsiębiorstwa Państwowego. Dostrzegł jednak, że w odniesieniu do linii energetycznej o mocy 15kV wnioskodawca nieprawidłowo podał, iż została ona wybudowana w 1975r., bowiem z dokumentów wynika, iż uzgodnienia co do jej budowy dokonane zostały w 1979r. Następnie dodał, że wnioskodawca wykazał także przejście od przedsiębiorstwa państwowego mienia w postaci urządzeń przesyłowych, będących przedmiotem niniejszego postępowania.

Mając to na uwadze Sąd Rejonowy rozważył kwestię problematyki zasiedzenia służebności gruntowej, odpowiadającej treści służebności przesyłu, przez pryzmat funkcjonowania przedsiębiorstw państwowych w okresie obowiązywania tzw. zasady jedności własności państwowej. Wskazał m.in., że osoba prawna, która przed dniem 1 lutego 1989r. miała status państwowej osoby prawnej i nie mogła nabyć własności nieruchomości Skarbu Państwa, może do okresu samoistnego posiadania wykonywanego po tej dacie, zaliczyć okres posiadania Skarbu Państwa przed dniem 1 lutego 1989r., jeżeli w tym czasie nastąpiło przeniesienie posiadania.

Następnie podniósł, że w niniejszej sprawie poprzednicy wnioskodawcy mieli status przedsiębiorstwa państwowego, a zgodnie z obowiązującą do dnia 31 stycznia 1989r. art. 128 kc w pierwotnym brzmieniu oraz poglądem dominującym w praktyce, państwowe osoby prawne nie miały wówczas żadnych praw podmiotowych do zarządzanego przez nie mienia, które mogłyby przeciwstawiać państwu. Wyjaśnił, że tak rozumianą zasadę jednolitego funduszu własności państwowej upatrywano u podstaw art. 4 ust. 1 pkt 1 i art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości w pierwotnym brzmieniu (Dz. U. 1985 r. Nr 22 poz. 99), jak też art. 2 ust. 1 zdanie 1 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. 1990 r. Nr 79 poz. 464) oraz art. 1 pkt 9 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. 1991 r. Nr 2 poz. 6), a przy tym odnoszono ją także do posiadania przyjmując, iż w wyniku jej obowiązywania Skarb Państwa był nie tylko właścicielem, ale i posiadaczem rzeczy znajdujących się w zarządzie państwowych osób prawnych. Dalej podsumował, że jeżeli nieruchomość pozostająca w zarządzie państwowej osoby prawnej nie była przedmiotem własności państwowej, jej zasiedzenie w razie ziszczenia się przesłanek przewidzianych w art. 172 kc mogło nastąpić nie przez państwową osobę prawną sprawującą zarząd, lecz przez Skarb Państwa. To samo odpowiednio dotyczyło zasiedzenia służebności gruntowej, gdy posiadaczem takiej służebności bez tytułu prawnego, obciążającej nieruchomość niepaństwową, była państwowa osoba prawna. Dlatego też, dopiero uchylenie art. 128 kc w pierwotnym brzmieniu w dniu 1 lutego 1989 r. spowodowało, iż państwowe osoby prawne w tym przedsiębiorstwa państwowe mogły być traktowane jak posiadacze samoistni.

Mając powyższe na uwadze Sąd meriti podniósł, że w jego ocenie okres samoistnego posiadania wnioskodawcy rozpoczął się w dniu 1 lutego 1989r., do którego to okresu wnioskodawca mógł doliczyć okres posiadania przez uprzedniego posiadacza samoistnego. Dostrzegł jednak, że nieruchomości, których dotyczy postępowanie, aż do dnia 19 lutego 1982 r. stanowiły własność Skarbu Państwa, a jak wynika z przywołanego przez Sąd poglądu judykatury, niemożliwym jest zasiedzenie służebności, gdy zarówno nieruchomość jak i służebność należały do tego samego podmiotu. Z tego też względu, zdaniem Sądu I instancji, do dnia 19 lutego 1982r. termin zasiedzenia w ogóle nie mógł rozpocząć biegu, co oznaczało, że wnioskodawca mógł do okresu po dniu 1 lutego 1989r. doliczyć okres posiadania poprzednika, jednakże liczony od dnia 19 lutego 1982 r.

Następnie Sąd Rejonowy wskazał, że kwestią wymagającą ustalenia jest, czy w przedmiotowej sprawie upłynął czas niezbędny do stwierdzenia zasiedzenia oraz, czy ewentualnie nastąpiły zdarzenia przerywające bieg terminu do zasiedzenia.

W pierwszej kolejności Sąd rozważył istnienie dobrej wiary wnioskodawcy i wskazał, że w takim przypadku czas niezbędny do zasiedzenia upłynąłby wnioskodawcy w dniu 19 lutego 2002r. Wskazał, że wnioskodawca dobrą wiarę uzasadniał obowiązaniem ustawy z dnia 28 czerwca 1950 r. o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli oraz

dekretu z dnia 30 czerwca 1951r. o obowiązku świadczeń w naturze na niektóre cele publiczne. Dostrzegł jednak, że zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, wyrażonym w sprawie II CSK 346/08, na które powoływał się uczestnik postępowania, fakt zajęcia cudzej nieruchomości i umieszczenie na niej urządzeń energetycznych bez uzyskania tytułu prawnego jest równoznaczne ze złą wiarą. Wobec tego zważył, że objęcie przez przedsiębiorstwo państwowe cudzej nieruchomości w posiadanie bez odpowiedniej procedury, przewidzianej w art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (Tekst jednolity: Dz. U. 1974 r. Nr 10 poz. 64 ze zm.) w celu budowy urządzeń przesyłowych uzasadnia przyjęcie złej wiary (postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2008 r., I CSK 171/2008, OSNC 2010/1 poz. 15). Jednakże, w ocenie Sądu meriti w niniejszej sprawie regulacje wynikające z ustawy z dnia 12 marca 1958 r. nie znajdują zastosowania, bowiem nie sposób przyjąć, ażeby Skarb Państwa dokonywał w tym okresie wywłaszczenia na rzecz Państwa.

Następnie, oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd Rejonowy wskazał, że część urządzeń przesyłowych została posadowiona na przedmiotowej nieruchomości w 1975r., kiedy nieruchomości stanowiły własność Skarbu Państwa, tym samym Skarb Państwa miał pełne prawo bez dokonywania wywłaszczenia dokonać posadowienia urządzeń na przedmiotowej nieruchomości. Natomiast z przedłożonych dokumentów nie wynika, kiedy dokładnie zostały posadowione pozostałe urządzenia z 1982r., tzn. jeszcze przed sprzedażą przedmiotowych nieruchomości, czy też już po.

Niezależnie od powyższego, w ocenie Sądu meriti, analiza całokształtu okoliczności sprawy nie potwierdzała argumentacji wnioskodawcy, aby jego poprzednik, co do całości urządzeń był posiadaczem w dobrej wierze.

Zwrócił przy tym uwagę na terminy zasiedzenia, określone w art. 172 § 1 i 2 k.c. i wskazał, że ów przepis przewiduje dla nieruchomości dwudziestoletni i trzydziestoletni termin zasiedzenia, który rozpoczyna swój bieg od dnia objęcia rzeczy w posiadanie samoistne, przy czym, przy ocenie dobrej wiary u posiadacza nieruchomości decyduje chwila objęcia jej w posiadanie. Odwołując się do brzmienia art. 336 kc wskazał, że do zasiedzenia wymagane jest posiadanie samoistne w niniejszym przypadku, polegające na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia, a ocena dobrej, czy złej wiary dokonywana jest w momencie objęcia w posiadanie prowadzące do zasiedzenia. Z tego też względu, zdaniem Sądu Rejonowego, ocena dobrej lub złej wiary poprzednika wnioskodawcy może być dokonywana jedynie na dzień 19 lutego 1982r., albowiem dopiero z tym dniem poprzednik wnioskodawcy objął przedmiotowe urządzenia w posiadanie samoistne, mogące prowadzić do zasiedzenia.

Dalej Sąd ocenił, że Skarb Państwa, dokonując zbycia przedmiotowej nieruchomości, na której posadowione były urządzenia przesyłowe w dniu 19 lutego 1982r., począwszy od tego dnia wiedział, iż nie przysługuje mu prawo wstępu na tą nieruchomość. Poprzednik wnioskodawcy nie podjął żadnych działań w celu uzyskania prawnego dostępu do przedmiotowych urządzeń. Tym samym Sąd ocenił, iż był on posiadaczem w złej wierze.

Kierując się powyższymi rozważaniami Sąd meriti doszedł do przekonania, iż zasiedzenie przedmiotowej służebności mogło nastąpić z dniem 19 lutego 2012r., lecz z uwagi na skuteczne przerwanie biegu terminu do zasiedzenia, poprzez zawezwanie do próby ugodowej, które nastąpiło w dniu 14 grudnia 2011r., Sąd uznał, iż termin niezbędny do zasiedzenia nie upłynął i dlatego też wniosek oddalił.

Na powyższe rozstrzygnięcie apelację złożył wnioskodawca, zaskarżając postanowienie w całości. Apelujący zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił obrazę prawa materialnego w postaci naruszenia:

- art. 7 kc przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a w konsekwencji przyjęcie, że, pomimo funkcjonującego w polskiej procedurze cywilnej domniemania istnienia dobrej wiary, materiał dowodowy zgromadzony w sprawie wskazuje, iż pierwszy posiadacz ograniczonego prawa rzeczowego na nieruchomości obciążonej wszedł w jej posiadanie w złej wierze;

- art. 172 § 1 kc w związku z art. 292 kc przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a w konsekwencji przyjęcie, że wnioskodawca uzyskał posiadanie ograniczonego prawa rzeczowego na nieruchomości stanowiącej własność uczestnika Pana A. B. w złej wierze;

- art. 172 § 1 kc w związku z art. 292 kc przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie i uznanie za datę oceny dobrej lub złej wiary wnioskodawcy w wejściu

w posiadanie nieruchomości obciążonej w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu daty 19 lutego 1982r. – daty, kiedy nieruchomość obciążona utraciła status nieruchomości skarbowej (Skarbu Państwa), nie zaś daty posadowienia na nieruchomości obciążonej urządzeń elektroenergetycznych w takim kształcie, w jakim istnieją do dziś;

- art. 176 kc przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że wnioskodawcy nie przysługiwało prawo doliczenia do własnego posiadania ograniczonego prawa rzeczowego posiadania Skarbu Państwa.

W konkluzji tak sformułowanych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia Sądu Rejonowego w Słupsku XV Zamiejscowego Wydziału Cywilnego w zakresie urządzeń elektroenergetycznych wnioskodawcy, elektroenergetycznej linii napowietrznej 110 kV relacji (...) M. – (...) O. wraz z podtrzymującymi ją słupami oraz urządzeń elektroenergetycznych wnioskodawcy posadowionych nadziałkach gruntu oznaczonych numerami ewidencyjnymi (...) w postaci fragmentu elektroenergetycznej linii napowietrznej 15 kV oraz stacji transformatorowej W. K. przez stwierdzenie, że wnioskodawca nabył służebność gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu w powyższym zakresie, polegającą na prawie korzystania przez wnioskodawcę z nieruchomości obciążonej poprzez utrzymanie, konserwację, naprawę, modernizację i eksploatację urządzeń elektroenergetycznych stanowiących własność pozwanego znajdujących się na nieruchomości obciążonej, z prawem wejścia na nieruchomość obciążoną w każdej chwili w okresie trwania służebności, w celu wykonania niezbędnych ‘obrót związanych z utrzymaniem, konserwacją, naprawą i eksploatacją słupa elektroenergetycznego, w szczególności wejścia i wjazdu na teren nieruchomości obciążonej sprzętem, także ciężkim (takim jak samochody ciężarowe i koparki), z dniem 19 lutego 2002r. W pozostałym zakresie wniósł natomiast o przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Słupsku XV Zamiejscowemu Wydziałowi Cywilnemu z siedzibą w M. do ponownego rozpoznania. Ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Apelujący wnioskodawca, uzasadniając swoje stanowisko, wskazał, że aprobuje ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego, a jedynie nie aprobuje stanowiska tego Sądu w zakresie przyjęcia, iż poprzednik prawny wnioskodawcy nabył posiadanie nieruchomości obciążonej w zakresie ograniczonego prawa rzeczowego, odpowiadającego treści służebności przesyłu w złej wierze oraz, że nie upłynął termin posiadania tego prawdo nabycia w drodze zasiedzenia. Zdaniem skarżącego, datą, w której powinna nastąpić ocena dobrej lub złej wiary poprzednika prawnego wnioskodawcy, jest data posadowienia urządzeń elektroenergetycznych na przedmiotowej nieruchomości, która miała miejsce w 1975r. w przypadku fragmentu linii o mocy 110kV oraz 1979 r. w przypadku pozostałych urządzeń elektroenergetycznych średniego napięcia. Wskazano, że te trwałe i widoczne urządzenia przesyłowe stanowiły własność Skarbu Państwa, a następnie Zakładu (...) w S. w kształcie, w jakim istnieją niezmiennie do dnia dzisiejszego. Wprawdzie z dniem 19 lutego 1982 r. nastąpiło przeniesienie własności nieruchomości na rzecz małżonków B., to jednak własność tych urządzeń, jako części składowych przedsiębiorstwa nadal pozostawała w gestii Skarbu Państwa. Powyższe przekonuje zaś o tym, że poprzednik prawny wnioskodawcy wszedł w posiadanie służebności gruntowej w dobrej wierze. Z kolei istnienia dobrej wiary, wynikającej z mocy prawa z art. 7 k.c., uczestnik postępowania nie zdołał obalić w toku postępowania pierwszo instancyjnego. Ponadto apelujący wnioskodawca odwołał się m.in. do stanowiska Sądu Okręgowego w Słupsku, IV Wydziału Cywilnego Odwoławczego, wyrażonego w sprawie o sygn. akt IV Ca 417/11. Dalej apelujący wywodził, że miał prawo uwzględnić okres posiadania ograniczonego prawa rzeczowego na nieruchomości obciążonej, począwszy od dnia 1 lutego 1989r. oraz zaliczyć do tego posiadania okres posiadania swojego poprzednika prawnego, począwszy od dnia 19 lutego 1982r. Na tej podstawie, zdaniem wnioskodawcy, w zakresie urządzeń elektroenergetycznych posadowionych na działkach (...) w postaci fragmentu napowietrznej linii o mocy 110 kV relacji (...) M. – (...) O. wraz z podtrzymującymi ją słupami oraz urządzeniami posadowionymi na działkach nr (...) w postaci fragmentu napowietrznej linii o mocy 15 kV oraz stacji transformatorowej W. K., nabył on służebność gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu z dniem 19 lutego 2002r. Odnosząc się do stwierdzenia Sądu I instancji, że

zgromadzone dokumenty w aktach sprawy nie potwierdzają daty wybudowania w 1982r. na nieruchomości obciążonej w postaci działki nr (...) odcinak napowietrznej linii elektroenergetycznej o mocy 15kV do nowo wybudowanej stacji D. III oraz odcinka linii o mocy 0,4kV na tej działce oraz na działce (...) wskazał, iż Sąd oddalił wniosek dowodowy w postaci przesłuchania w charakterze świadka T. S. w celu wykazania rodzaju i ilości urządzeń elektroenergetycznych, znajdujących się na nieruchomości uczestnika. Zdaniem apelującego, przeprowadzenie tego dowodu pozwoliłoby na ustalenie wspomnianej okoliczności. Z tego też względu skarżący stoi na stanowisku, iż w tym zakresie materiał dowodowy powinien zostać przez Sąd I instancji uzupełniony.

W odpowiedzi na apelację uczestnik postępowania wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania. Zdaniem uczestnika, o terminie zasiedzenia powinna decydować kwalifikacja posiadania poprzedników uczestników – w dobrej lub złej wierze – z chwili, gdy utraciło ono przymiot posiadania właścicielskiego, tj. z dnia 19 lutego 1982r. Z tego też względu, dzieląc zapatrywania Sądu Rejonowego, uczestnik podniósł, że poprzednik wnioskodawcy wszedł w posiadanie służebności w złej wierze, albowiem wiedział, iż nie przysługuje mu już prawo wstępu na nieruchomość z uwagi na jej zbycie na rzecz osób fizycznych, a przy tym nie podjął żadnych działań, aby takie prawo uzyskać. Powołując się na istnienie złej wiary stwierdził, że zarzut wnioskodawcy o nierozpoznaniu istoty sprawy w zakresie urządzeń posadowionych w 1982r. jest chybiony.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja wnioskodawcy jest uzasadniona i podlegała uwzględnieniu w sposób skutkujący uchyleciem zaskarżonego postanowienia i przekazaniem sprawy w całości Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W rozpoznawanej sprawie doszło do bezzasadnego uszczuplenia materiału dowodowego, ponieważ Sąd Rejonowy na pierwszym i zarazem jedynym terminie rozprawy dopuścił dowód z dokumentów załączonych do wniosku oraz oddalił wnioski dowodowe z zeznań świadków oraz z opinii biegłego sądowego z zakresu geodezji.

Zdaniem Sądu Okręgowego, oddalenie wniosków dowodowych, najprawdopodobniej jako bezprzedmiotowych, ponieważ w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia przesłanki tej decyzji nie zostały wskazane, było błędne i przesądziło o nierozpoznaniu istoty sprawy. Dodać należy, iż postępowanie o stwierdzenie zasiedzenia ma szczególnie charakter, gdyż jego celem jest określenie stosunków własnościowych nieruchomości. Dlatego postępowanie to toczy się w trybie nieprocesowym, a sąd nie jest związany żądaniem zawartym we wniosku, lecz ma obowiązek wydania orzeczenia odpowiadającego stanowi prawnemu, jaki wynika z dokonanych w toku postępowania ustaleń (art. 610 § 1 w zw. z art. 677 kpc). Nie jest zatem wykluczone również stwierdzenie zasiedzenia nieruchomości w mniejszym rozmiarze, niż wynika ze zgłoszonego żądania (vide: post. SN z 4 grudnia 2008 r., I CSK 225/08, Legalis). Z mocy art. 610 § 1 w zw. z art. 670 § 1 i 677 § 1 kpc sąd nie jest związany terminem zasiedzenia, ani kręgiem osób mogących stać się właścicielami nieruchomości wskazanym przez strony i powinien dokonać koniecznych ustaleń z urzędu, wydając orzeczenie stosownie do wyników postępowania dowodowego.

Z tego też względu Sąd I instancji powinien był zgromadzić odpowiedni materiał dowodowy przy założeniu, że w postępowaniu nieprocesowym wiele czynności dowodowych oraz inicjatywa dowodowa powinna być podejmowana także przez Sąd rozpoznający sprawę z urzędu, albowiem nabycie służebności w tym trybie następuje z mocy prawa.

Wskazać dalej należy, iż wynikający z zawartego w art. 610 § 1 kpc odesłania do art. 677 kpc zakres niezwiązania sądu żądaniem w postępowaniu o stwierdzenie zasiedzenia dotyczy możliwości określenia innego nabywcy, innej daty nabycia ewentualnie innego, ograniczonego przedmiotowo, zakresu nabycia własności. Nie obejmuje natomiast możliwości orzekania o innym przedmiocie ani o innym prawie, które nie było przedmiotem żądania. W tym zakresie na podstawie art. 13 § 2 kpc w postępowaniu procesowym odpowiednie zastosowanie znajduje art. 321 § 1 kpc (vide: post. SN z 5.7.2012 r., IV CSK 606/11, Legalis). W toku postępowania sąd ustala przesłanki zasiedzenia: samoistne posiadanie rzeczy, ciągłość posiadania, dobrą lub złą wiarę posiadacza, upływ terminu zasiedzenia. Należy przy tym pamiętać o domniemaniach prawnych związanych z instytucją zasiedzenia: domniemanie samoistności posiadania (art. 339 kc), domniemanie ciągłości posiadania (art. 340 kc) wraz z fikcją ciągłości posiadania

przywróconego (art. 345 kc) oraz domniemanie dobrej wiary (art. 7 w zw. z art. 172 § 1 in fine kc). Ciężar ich obalenia spoczywa na uczestnikach postępowania.

Na wstępie rozważań prawnych Sąd Okręgowy pragnie w pierwszej kolejności zaakcentować, że przed zmianą Kodeksu cywilnego, dokonaną ustawą z dnia 30 maja 2008r. (Dz. U. z 2008r. Nr 116, poz. 731), zarówno w judykaturze, jak i doktrynie panowało przekonanie, że służebność gruntowa, będąca instytucją prawa rzeczowego, była najlepiej przystosowaną do zaspokajania i obsługi interesów zarówno właściciela nieruchomości, jak i przedsiębiorcy przesyłowego. Ze względu jednak na jednoczesne zastrzeżenia, co do wykorzystania w tym przedmiocie unormowań regulujących „klasyczną” służebność gruntową, zachodziła potrzeba interwencji ustawodawczej, mającej na celu dostosowanie służebności gruntowej do wymagań związanych z koniecznością zapewnienia dostępu przedsiębiorcy przesyłowemu do urządzeń posadowionych na cudzych gruntach. Dlatego też w przywołanej powyżej ustawie wprowadzono do Kodeksu cywilnego służebność przesyłu, jako rodzaj służebności gruntowej. Różni się ona w kilku istotnych kwestiach od tradycyjnej służebności gruntowej, którą pozostawiono bez zmian, a po myśli art. 305<sup>4</sup> k.c. stosuje się do niej odpowiednie przepisy o służebnościach gruntowych.

Powyższe zmiany Kodeksu cywilnego w niczym jednak nie naruszyły dotychczasowych uregulowań w zakresie nabycia służebności gruntowej (służebności przesyłu) w drodze zasiedzenia. Chodzi tu o art. 172, 173, 175, 176, 292 i 352 k.c. Kierując się treścią art. 352 § 1 i 2 k.c. należy zatem wskazać, że punktem wyjścia rozważań, w zakresie wniosku o stwierdzenie zasiedzenia służebności gruntowej (służebności przesyłu), musi być posiadanie tej służebności.

W doktrynie wskazuje się, że podobnie jak posiadanie samoistne jest „cieniem” własności, tak samo posiadanie służebności jest „cieniem” służebności (vide: G. Bieniek, Urządzenia przesyłowe. Problematyka prawna, LexisNexis Warszawa 2008, str. 64). Przyjmuje się przy tym, że posiadanie służebności polega na korzystaniu z cudzej nieruchomości w taki sposób, w jaki czyni to mający służebność. Zatem z posiadaniem takim łączy się zawsze określona władza nad rzeczą a przedmiotem posiadania mogą być tylko służebności czynne, i to zarówno gruntowe, jak i osobiste. Władztwo posiadacza polega na korzystaniu z nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności, a więc może być wykonywane sporadycznie, w miarę potrzeby, lecz musi mieć być stabilne, bowiem jak stwierdził Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 31 stycznia 1967 r., (III CR 270/66, LexPolonica nr 296529), gdyby akty faktycznego wykonywania służebności były przypadkowe i nie miały charakteru stabilności, to nie byłyby przejawem posiadania, a tym samym nie mogłyby stanowić przedmiotu ochrony posiadania. Do posiadania służebności mają odpowiednie zastosowanie przepisy o posiadaniu rzeczy.

Słusznie wskazał Sąd Rejonowy, w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, iż stosownie do art. 292 k.c., służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Przy czym służebność gruntowa (służebność przesyłu) jest jedynym ograniczonym prawem rzeczowym, które może być przedmiotem zasiedzenia. Przepis art. 292 k.c. dopuszcza taką możliwość i zarazem określa warunki, w których to może nastąpić, odsyłając poza tym do odpowiedniego stosowania przepisów o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie, tzn. art. 172, 173, 175 i 176 k.c.

Pierwszy z tych przepisów, tj. art. 172 k.c., określa terminy zasiedzenia. Bieg tego terminu rozpoczyna się od dnia przystąpienia przez samoistnego posiadacza służebności gruntowej do jej wykonywania, to znaczy do korzystania z urządzenia, o którym mowa w zdaniu pierwszym art. 292 k.c., w zakresie odpowiadającym treści służebności (vide: uchwała SN z 21 kwietnia 1967 r., III CZP 12/67, LexPolonica nr 298987). Samoistne posiadanie służebności polega na korzystaniu z cudzej nieruchomości w zakresie służebności określonego rodzaju. Jak już wyżej wskazano, posiadanie to musi być stabilne, czyli polegać na korzystaniu ze służebności w sposób pozbawiony cech przypadkowości. W wyroku z 31 maja 2006 r., wydanym w sprawie IV CSK 149/2005 (LexPolonica nr 409449) Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na to, że posiadania, prowadzącego do nabycia służebności gruntowej w drodze zasiedzenia, nie należy utożsamiać z posiadaniem prowadzącym do nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości. Przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej chodzi o faktyczne korzystanie z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność. Nadto z istoty służebności (prawo

na rzeczy cudzej) wynika, iż właściciel nie może nabyć służebności przez zasiedzenie na swojej własnej nieruchomości (vide: SN w orzeczeniu z 18 marca 1994 r., III CZP 28/94, LexPolonica nr 309259).

Zatem jedną z podstawowych przesłanek zasiedzenia służebności gruntowej jest istnienie trwałego i widocznego urządzenia, umożliwiającego wykonywanie służebności danego rodzaju. O konieczności istnienia takich trwałych urządzeń, jako widomego znaku ostrzegającego właściciela nieruchomości o korzystaniu z niej, jako przesłanki zasiedzenia służebności wypowiedział się Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 24 maja 1974r., III CRN 94/74 (LexPolonica nr 296450). Pogląd ten nie jest kwestionowany w judykaturze i jako taki podziela go również Sąd Okręgowy w składzie orzekającym w niniejszej sprawie. Dotyczy to również stanowiska, że nie może to być urządzenie wykonane przez właściciela nieruchomości obciążonej, ale nie jest konieczne, aby wykonał je korzystający z tego urządzenia właściciel nieruchomości władnącej (vide: postanowienie SN z 24 kwietnia 2002r., V CKN 972/2000, LexPolonica nr 362101). Sąd Najwyższy przedstawił w nim również definicję pojęcia „urządzenia o charakterze trwałym i widocznym” z punktu widzenia zasiedzenia służebności przesyłu.

Z aktualnego brzmienia przepisów art. 172, 175 i 176 k.c. wynika, że nabycie służebności gruntowej przez posiadacza samoistnego będącego w dobrej wierze następuje po upływie 20 lat, w złej wierze zaś - po upływie 30 lat, przy czym do biegu zasiedzenia stosuje się odpowiednie przepisy o biegu przedawnienia roszczeń, w szczególności art. 119-125 k.c. Niemniej jednak oceny, czy zasiedzenie nastąpiło w dobrej czy złej wierze dokonuje się na dzień objęcia rzeczy (służebności) w posiadania i według przepisów obowiązujących w tej dacie. Z kolei z art. 176 § 1 k.c. wynika, iż jeżeli podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania, obecny posiadacz może doliczyć do czasu, przez który sam posiadał, czas posiadania swego poprzednika.

Stosowanie powyższych przepisów do nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej, odpowiadającej obecnej służebności przesyłu, nie budziło zastrzeżeń w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W postanowieniu z 4 października 2006 r. (II CSK 129/2006, niepubl.) Sąd Najwyższy wprost wskazał, iż „w myśl art. 292 k.c. służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie, jeżeli polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia”. Na uwagę zasługują też rozważania Sądu Najwyższego zawarte w postanowieniu z 8 września 2006 r. (II CSK 112/2006, LexPolonica nr 416490), w którym stwierdzono m.in., iż: „należy odwołać się do uchwały Sądu Najwyższego z 17 stycznia 2003 r. (III CZP 79/2002, LexPolonica nr 358925, OSNC 200, nr 11, poz. 142), gdzie przyjęto, że okoliczność, iż nieruchomość władająca wchodzi w skład przedsiębiorstwa energetycznego sama przez się nie wyklucza możliwości zrealizowania przez strony umowy o ustanowienie służebności gruntowej celu określonego w art. 285 § 2 k.c. W uchwale tej mowa jest o ustanowieniu służebności gruntowej w drodze umowy, ale uwagi zawarte w jej uzasadnieniu można odnieść także do nabycia tego prawa w drodze zasiedzenia (...). Rozwój cywilizacyjny i postęp techniczny spowodowały powstanie konieczności dynamicznej wykładni niezmiennych przepisów regulujących służebności gruntowe. Ukształtowała się linia orzecznictwa, dopuszczająca możliwość analogicznego stosowania art. 145 k.c. (a poprzednio art. 33 pr. rzecz.) do ustanowienia służebności gruntowej, polegającej na doprowadzeniu linii elektrycznej do nieruchomości, która nie jest przyłączona do sieci energetycznej. Stanowisko to zostało zaaprobowane przez doktrynę. Elastyczna wykładnia zmierzała do wykorzystania służebności w celu zaspokojenia istniejących bądź narastających potrzeb gospodarczych, nieprzewidywanych przez ustawodawcę przy konstruowaniu przepisów”. Ten sam nurt wykładni art. 285 § 2 k.c. znalazł także odbicie w wyroku Sądu Najwyższego z 31 maja 2006r. (IV CSK 149/2005, LexPolonica nr 409449), w którym Sąd wskazał, że przedsiębiorstwo państwowe może nabyć służebność gruntową przez zasiedzenie także wtedy, gdy zwiększa ona tylko użyteczność należącej do niego nieruchomości, a nie jest absolutnie konieczna. W tym samym kierunku wypowiedział się Sąd Najwyższy w kilku innych orzeczeniach, których przedmiotem było stwierdzenie nabycia przez przedsiębiorcę przesyłowego służebności gruntowej - o treści odpowiadającej służebności przesyłu - w drodze zasiedzenia (vide: np. wyrok z 31 maja 2006 r., IV CSK 149/2005, LexPolonica nr 409449, wyrok z 8 czerwca 2005 r., V CSK 679/2004, niepubl., postanowienie z 25 stycznia 2006 r., I CSK 11/2005, LexPolonica nr 410546).

Ustawa z 30 maja 2008 r. o zmianie Kodeksu cywilnego (...) nie zawiera przepisów przejściowych, m.in. w zakresie zasiedzenia służebności przesyłu. W tej sytuacji należy przyjąć, że jeśli termin prowadzący do nabycia służebności w drodze zasiedzenia upłynął przed 3 sierpnia 2008 r. (data wejścia w życie ustawy z 30 maja 2008 r.), to sąd stwierdza nabycie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, jeśli zaś okres zasiedzenia upływa po



tej dacie, to sąd stwierdza nabycie służebności przesyłu (vide: G. Bieniek, Urządzenia..., str. 73, gdzie przywołano też stanowisko Sądu Najwyższego z uchwały z 7 października 2008 r., III CZP 89/2008, LexPolonica nr 1953621, stwierdzające, że „przed ustawowym uregulowaniem służebności przesyłu (art. 305<sup>1</sup>-305<sup>4</sup> k.c.) dopuszczalne było nabycie w drodze dziedziczenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu w ruchu przedsiębiorstwa”).

Szczególne problemy występują, gdy, tak jak miało to miejsce w niniejszej sprawie, urządzenia przesyłowe zostały posadowione na gruntach będących własnością Skarbu Państwa, z uwagi na uregulowanie art. 7 w związku z art. 1 ust. 1 ustawy z 14 lipca 1961 r.

o gospodarce terenami w miastach i osiedlach (Dz. U. Nr 32, poz. 159), zgodnie z którym od 21 lipca 1961r. nie można było nabyć w drodze zasiedzenia własności terenu państwowego położonego w granicach miast i osiedli oraz położonego poza tymi granicami, lecz włączonego do planu zagospodarowania przestrzennego miasta lub osiedla i przekazanego dla realizacji zadań jego gospodarki. Natomiast od dnia wejścia w życie Kodeksu cywilnego tj. od 1 stycznia 1965r., kwestię tę regulował art. 177 tego Kodeksu. Obowiązywał on do 1 października 1990r. Skoro zatem przepisy o nabywaniu nieruchomości przez zasiedzenie nie miały zastosowania do nieruchomości będącej przedmiotem własności państwowej, to odpowiednie stosowanie ich do nabywania w drodze zasiedzenia służebności gruntowej (art. 292 zd. 2 k.c.) powodowało, że wyłączone było nabycie przez zasiedzenie służebności gruntowej obciążającej nieruchomość stanowiącą przedmiot własności państwowej (tak też wypowiedział się SN w: postanowieniu z 7 marca 2002 r., II CKN 160/2000, LexPolonica nr 385117 i postanowieniu z 10 kwietnia 2008 r., IV CSK 21/68, niepubl.).

Dalej wskazać należy, że przepis art. 177 k.c. został uchylony przez art. 1 pkt 34 ustawy z 28 lipca 1990r. o zmianie ustawy - Kodeksu cywilnego, jednak w stanie faktycznym niniejszej sprawy nie ma to znaczenia dla jej rozstrzygnięcia, bowiem w czasie obowiązywania art. 177 k.c., nieruchomość, której dotyczy roszczenie, przestała być przedmiotem własności państwowej i, zdaniem Sądu Okręgowego, możliwe stało się nabycie przez zasiedzenie zarówno własności tej nieruchomości, jak i służebności gruntowej ją obciążającej.

W doktrynie i judykaturze nie wzbudzało również wątpliwości, że jeżeli posiadanie prowadzące do zasiedzenia rozpoczęło się w czasie, gdy nieruchomość była przedmiotem własności państwowej i trwało nadal, bieg zasiedzenia rozpoczynał się z chwilą, w której Skarb Państwa przestał być właścicielem nieruchomości. Co do nieruchomości, której Skarb Państwa przestał być właścicielem, uchylenie art. 177 k.c. (co zostało dokonane 1 października 1990 r. przez ustawę z 28 lipca 1990 r.) było bez znaczenia dla biegu zasiedzenia, ponieważ z chwilą uzyskania prawa własności przez inny podmiot niż Skarb Państwa przepis ten nie miał zastosowania. Sąd Najwyższy, odnosząc się do sytuacji zaistniałej po uchyleniu art. 177 k.c., w uchwale składu siedmiu sędziów z 19 stycznia 2006 r. (III CZP 100/2005, LexPolonica nr 397796) stwierdził, że jeżeli nieruchomość państwowa znajdująca się w samoistnym posiadaniu osoby niebędącej właścicielem została w okresie obowiązywania regulacji wyłączającej nabycie przez zasiedzenie własności nieruchomości państwowej zbyta na rzecz osoby fizycznej, zasiedzenie biegnie od dnia utraty przez nieruchomość statusu przedmiotu własności państwowej. Nie ma podstaw do kwestionowania tego zapatrywania (vide: G. Bieniek, Urządzenia..., str. 75).

Zatem, w realiach niniejszej sprawy, uzasadnionym będzie, zdaniem Sądu Okręgowego, ustalenie, iż bieg terminu zasiedzenia służebności, w zakresie określonym we wniosku, mógł rozpocząć się w dniu 20 lutego 1982r., tj. po dniu nabycia własności przedmiotowej nieruchomości, położonej w miejscowości D., dla której Sąd Rejonowy w Miastku prowadzi księgę wieczystą o numerze (...), od Skarbu Państwa przez Z. B. i M. B. oraz J. B. (1) i J. B. (2).

Z uwagi na to, iż wnioskodawca, ubiegający się o zasiedzenie służebności przesyłu, jest następcą prawnym poprzednika, który był przedsiębiorstwem państwowym, należy nadto rozważyć, jaki wpływ na tę kwestię miał obowiązujący do dnia 1 lutego 1989 r. (data wejścia w życie ustawy z 31 stycznia 1989 r. o zmianie Kodeksu cywilnego) art. 128 k.c., wyrażający zasadę jednolitego funduszu własności państwowej, która oznaczała, iż do tego czasu przedsiębiorstwa państwowe sprawowały zarząd mieniem państwowym w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa.

Dopiero wprowadzenie zmian do Kodeksu cywilnego stworzyło z dniem 1 lutego 1989r. dla państwowych osób prawnych (a takimi były przedsiębiorstwa państwowe) możliwość nabywania dla siebie własności nieruchomości i innych praw rzeczowych. W rezultacie przedsiębiorstwo państwowe przed 1 lutego 1989 r. wykonywało władztwo mogące doprowadzić do zasiedzenia służebności gruntowej, z tym zastrzeżeniem, że nabycie takiego prawa rzeczowego następowało do jednolitego funduszu własności państwowej (vide: uchwała składu siedmiu sędziów SN z 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/2001, LexPolonica nr 351885). Przedsiębiorstwa państwowe dopiero po 1 lutego 1989 r. wykonywały posiadanie w zakresie odpowiadającym treści służebności dla siebie, we własnym imieniu.

Odpowiedzi na pytanie, czy osoba prawna, która przed dniem 1 lutego 1989 r. nie mogła nabyć (także w drodze zasiedzenia) własności nieruchomości lub innych praw rzeczowych, może do okresu samoistnego posiadania po 1 lutego 1989r. zaliczyć okres posiadania przed tą datą wykonywanego w ramach sprawowanego wówczas zarządu mieniem państwowym, należy poszukiwać w art. 176 k.c., który przyjmuje, że zaliczenie posiadania poprzednika (w niniejszej sprawie - Skarbu Państwa) jest możliwe, jeżeli podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienia posiadania. Problemem tym zajmował się Sąd Najwyższy w sprawie I CSK 11/2005 (LexPolonica nr 410546) i w postanowieniu z 25 stycznia 2006 r., wyraził pogląd, który Sąd Okręgowy w pełni podziela, iż „Osoba prawna, która przed dniem 1 lutego 1989r. mając status państwowej osoby prawnej nie mogła nabyć (także w drodze zasiedzenia) własności nieruchomości, może do okresu samoistnego posiadania wykonywanego po 1 lutym 1989 r. zaliczyć okres posiadania Skarbu Państwa sprzed tej daty, jeżeli nastąpiło przeniesienie posiadania”. Pogląd ten został potwierdzony następnie w uzasadnieniu wyroku z 31 maja 2006 r., IV CSK 149/2005 (LexPolonica nr 409449) i postanowienia z dnia 23 września 2010r., III CSK 319/2009 (LexPolonica nr 2456009) oraz pośrednio w uzasadnieniu postanowienia z dnia 11 grudnia 2008r., II CSK 314/2008 (LexPolonica nr 1980838). Również w uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2010r., III CZP 108/2010 (LexPolonica nr 2427699), przywołanego w uzasadnianiu zaskarżonego wyroku, które jednak nie zostało prawidłowo zinterpretowane przez Sąd Rejonowy.

Wobec powyższego, uzasadnionym jest, zdaniem Sądu Okręgowego, przyjęcie iż wnioskodawca, jako następcą prawny Zakładu (...) w S., jest uprawniony do doliczenia, zgodnie z art. 176 § 1 k.c., do okresu posiadania służebności gruntowej o treści służebności przesyłu, okresu posiadania służebności za okres od 20 lutego 1982 r. do 31 stycznia 1989 r., wykonywanego przez Zakład (...) w imieniu Skarbu Państwa.

W konsekwencji powyższego należy przyjąć, iż niewątpliwe podejmowanie przez wnioskodawcę i jego poprzednika prawnego, zarówno w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa (do 31 stycznia 1989r.) a następnie swoim, czynności w zakresie prawidłowej eksploatacji, usuwania awarii i modernizacji urządzeń przesyłowych, zlokalizowanych na przedmiotowych działkach, stanowiących własność uczestników postępowania, odpowiadające zakresem wykonywaniu służebności gruntowej (służebności przesyłu) było, w ocenie Sądu II instancji, jednoznaczne z posiadaniem samoistnym tej służebności.

Przechodząc do dalszych rozważań wskazać należy, że artykuł 172 k.c. stanowi, iż do nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości (poprzez zastosowanie art. 352 kc – służebności gruntowej) należy spełnić łącznie dwie przesłanki: posiadać nieruchomość (służebność) nieprzerwanie jako posiadacz samoistny, oraz wykazać się odpowiednio długim, ustawowo określonym, terminem posiadania.

Posiadaczem samoistnym rzeczy jest ten, kto nią faktycznie włada jak właściciel, przy czym posiadanie samoistne należy oceniać poprzez odniesienia do prawa podmiotowego własności - a więc przede wszystkim do art. 140 kc. Oznacza to, że posiadacz samoistny to ten, kto może faktycznie korzystać z rzeczy z wyłączeniem innych osób, a więc pobierać pożytki i inne przychody z rzeczy, może również rzeczą rozporządzać. I tak, jak właściciel, powinien wykonywać swoje władztwo w granicach określonych przez ustawy, zasady współżycia społecznego i zgodnie ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem owego władztwa faktycznego. O posiadaniu i jego postaci decyduje wyłącznie sposób władania rzeczą. Według przepisu art. 336 kc stan posiadania wynika jedynie z faktu władania faktycznego rzeczą (corpus) dla siebie (animus rem sibi habendi), jak właściciel (animus domini). Inaczej mówiąc

władanie w sposób odpowiadający korzystaniu z rzeczy przez właściciela, czyli władanie we własnym imieniu i dla siebie, jest posiadaniem samoistnym, przy czym z art. 339 k.c. wynika domniemanie samoistności posiadania.

W powyższym zakresie Sąd Okręgowy podziela pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 13 października 2005 r. I CK 162/2005 (OSP 2006/9 poz. 107), iż „okoliczności uzyskania władania rzeczą nie mają znaczenia dla oceny tego władania jako posiadania samoistnego”, bowiem definicja posiadania pomija sposób oraz okoliczności, w których doszło do objęcia nieruchomości we władanie, mają one znaczenie jedynie dla oceny dobrej lub złej wiary wpływającej na długość okresu zasiedzenia. Przy tym na korzyść podmiotu, który faktycznie włada rzeczą, działa domniemanie ustanowione w art. 339 kc, oparte na założeniu, że władztwo świadczy o posiadaniu samoistnym, poparte domniemaniami procesowymi. Z mocy art. 234 kpc domniemanie to wiąże sąd, dopóki nie zostanie obalone. Jego obalenie jest jednak obowiązkiem strony, która sprzeciwia się stwierdzeniu zasiedzenia.

Rozważając następne kwestie prawne, związane z zastosowaniem przepisów art. 352 § 1, art. 292 i 285 k.c. do możliwości nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej związanej z posadowieniem na cudzym gruncie urządzeń przesyłu energii elektrycznej, spełnienia przesłanek tego nabycia, jak i podmiotów, na rzecz których stwierdzenie nabycia służebności przez zasiedzenie może nastąpić, należy przede wszystkim odwołać się do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2003 r. III CZP 79/2002 (LexPolonica nr 358925), w której dopuszczono możliwość ustanowienia, na rzecz zakładu energetycznego jako użytkownika wieczystego nieruchomości gruntowej, służebności gruntowej polegającej na zapewnieniu na czas nieokreślony dostępu do poszczególnych słupów energetycznych, stanowiących własność tego Zakładu, celem ich wymiany i modernizacji linii elektrycznej. Również w stanie faktycznym tej sprawy, do dnia 1 lutego 1989 r., poprzednicy prawni wnioskodawcy, jako przedsiębiorstwa państwowe były władającymi w ramach sprawowanego zarządu mieniem państwowym, lecz czyniły to w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa. W uzasadnieniu tej uchwały SN stwierdził, iż zmiana kodeksu cywilnego dokonana ustawą z dnia 31 stycznia 1989 r. otworzyła dla państwowych osób prawnych możliwość nabywania dla siebie własności nieruchomości i innych praw rzeczowych. Przyjął dalej, że po 1 lutym 1989r. poprzednik prawny wnioskodawcy, zakład energetyczny, korzystał z nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności gruntowej we własnym imieniu i na własną rzecz, czyli że po 1 lutego 1989r. państwowe osoby prawne korzystały z nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności gruntowej w imieniu własnym a nie Skarbu Państwa i miało ono charakter posiadania samoistnego. Dodać przy tym należy, iż ustawodawca nie uzależnia posiadania samoistnego, w rozumieniu art. 339 k.c., od rodzaju zdarzenia prawnego i okoliczności nabycia posiadania (vide: uchwała Pełnego Składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 26. 10 2007r. III CZP 30/2007, LexPolonica nr 1645408).

Kolejnym elementem, który należałoby zbadać z uwagi na treść art. 172 k.c. jest upływ czasu do stwierdzenia zasiedzenia, bowiem od niego zależy czas, jaki jest wymagany do stwierdzenia, czy nastąpiło zasiedzenie przedmiotowych służebności, czy też nie. Od upływu czasu zależy też przyjęcie tego okresu, bowiem przy kwalifikowaniu nabycia posiadania, decydujące w obu wypadkach, czyli dobrej i złej wiary, jest chwila uzyskania posiadania. Posiadanie rzeczy, prowadzące do zasiedzenia, jest zdarzeniem prawnym ciągłym, które polega na trwaniu określonego stanu faktycznego przez pewien czas. Dla nabycia własności konieczna jest jednolita kwalifikacja zdarzenia ciągłego (stanu posiadania), jako zdolnego wyrzucić taki skutek. Oznacza to, że warunkiem dopuszczalności zasiedzenia jest, aby skutek ten był uznawany przez ustawę obowiązującą w ciągu całego biegu terminu zasiedzenia (vide: uzasadnienie wyroku TK z 28 października 2003 r., P. 3/2003, LexPolonica nr 363992).

W prawie rzeczowym, obowiązującym od 1 stycznia 1947 r. do 1 stycznia 1965 r. (dekret z 11 października 1946 r., Dz. U. Nr 57, poz. 319 ze zm.), termin zasiedzenia nieruchomości wynosił 20 lat w dobrej i 30 lat w złej wierze (art. 50). W Kodeksie cywilnym dla zasiedzenia nieruchomości obowiązywał termin 10 lat w dobrej wierze, a 20 lat w złej wierze. Z dniem 1 października 1990 r. terminy te zostały przedłużone odpowiednio do 20 i 30 lat. Do przypadków zasiedzenia, które nastąpiło przed wejściem w życie ustawy z 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny, tj. przed 1 października 1990 r., mają zastosowanie 10- i 20- letnie okresy posiadania przewidziane w art. 172 w brzmieniu obowiązującym przed tą datą (vide: SN w orz. z 2 września 1993 r., II CRN 89/93, LexPolonica nr 309156).

Odnosząc się z kolei do kwestii dobrej czy złej wiary należy wskazać, że przepis art. 7 k.c. zawiera domniemanie dobrej wiary. Natomiast ani Kodeks cywilny, ani przepisy prawa rzeczowego nie zawierają definicji legalnej dobrej wiary. W doktrynie utrwalony jest jednak pogląd, że pojęcie dobrej czy złej wiary ma charakter klauzuli generalnej. Istotą i funkcją wszelkich klauzul generalnych w prawie cywilnym jest możliwość uwzględnienia w ocenie stanu faktycznego różnych okoliczności faktycznych, które w oderwaniu od konkretnej sprawy nie mogą być oceniane raz na zawsze i w jednakowy sposób według schematu o walorze bezzwzględnym (vide: komentarz S. Rudnickiego do art. 172 kc, LexPolonica).

Niekwestionowane jest także stanowisko, że w obu wskazanych wyżej aktach prawnych krótszy termin zasiedzenia jest wyłączony, gdy samoistny posiadacz uzyskał posiadanie w złej wierze. Przy czym określenie przesłanki krótszego terminu nastąpiło przez zanegowanie stanu złej wiary, poprzez wprowadzenie domniemania dobrej wiary (art. 7 k.c. i 8 popc – dekret z 14.11.1946r.), a w konsekwencji przerwienie ciężaru dowodu złej wiary na tego, kto twierdzi, że samoistny posiadacz uzyskał posiadanie w złej wierze. Przy czym dla oceny dobrej czy złej wiary posiadacza, jak już wyżej wskazano, decydującą jest przede wszystkim jego świadomość w chwili objęcia w posiadanie. Podzielić zatem należy pogląd, że przy ocenie, czy zachodzą warunki do nabycia własności nieruchomości (służebności gruntowej) w drodze zasiedzenia, dobra wiara polega na usprawiedliwionym w danych okolicznościach przekonaniu posiadacza, że przysługuje mu takie prawo do władania rzeczą, jakie faktycznie wykonuje (vide: orzeczenie SN z 7 maja 1971 r., I CR 302/71, LexPolonica nr 355903). Ostateczne stanowisko, co do pojęcia dobrej wiary, w rozumieniu przepisów o nabyciu własności nieruchomości w drodze zasiedzenia, zajął Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów z 6 grudnia 1991 r., III CZP 108/91, LexPolonica nr 296616 (OSNCP 4/92, poz. 48), której nadał moc zasady prawnej. Jako dodatkowy argument w tym zakresie można przywołać pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 23 września 2010 r., III CSK 319/2009 (LexPolonica nr 2456009), iż „Posiadanie służebności gruntowej polegającej na korzystaniu z trwałych i widocznych urządzeń posadowionych na nieruchomości przez przedsiębiorstwo energetyczne, może być uznane za posiadanie w dobrej wierze z chwilą jego objęcia, na podstawie przepisów ustawy z dnia 28 czerwca 1950 r. o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli (Dz. U. 1950 r. Nr 28 poz. 256 ze zm.)”.

W niniejszej sprawie Skarb Państwa niewątpliwie był zarówno właścicielem przedmiotowych działek, jak i ich posiadaczem, które następnie zostały przekazane, po ich zabudowaniu, Zakładowi (...) w S., zgodnie z przepisami obowiązującego wówczas Zarządzenia Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 24 sierpnia 1964 r. w sprawie zasad przyłączenia do wspólnej sieci urządzeń do wytwarzania, przetwarzania, przesyłania, rozdzielania i odbioru energii elektrycznej i ciepłej oraz paliw gazowych. Bezspornym w sprawie pozostaje także, iż wnioskodawca (poprzednik prawny) posiada przedmiotową służebność co najmniej od 1 lutego 1989 r. we własnym imieniu, jako posiadacz samoistny. Natomiast posiadanie samoistne w okresie wcześniejszym, tj. od 20 lutego 1982 r. do 31 stycznia 1989 r. wykonywał jego poprzednik prawny – Zakład (...) w imieniu Skarbu Państwa. W konsekwencji powyższego należy przyjąć, iż niewątpliwie podejmowane przez wnioskodawcę i jego poprzednika prawnego, zarówno w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa, a następnie swoim, czynności w zakresie prawidłowej eksploatacji, usuwania awarii i modernizacji urządzeń przesyłowych, zlokalizowanych na przedmiotowych działkach, stanowiących własność uczestników postępowania, odpowiadające zakresem wykonywaniu służebności gruntowej (służebności przesyłu) było, w ocenie Sądu II instancji, jednoznaczne z posiadaniem samoistnym tej służebności.

W tym miejscu wskazać należy, iż Sąd II-iej instancji nie podziela oceny prawnej Sądu I-iej instancji, przedstawionej w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, co do przyjęcia, że wnioskodawca (poprzednik prawny wnioskodawcy) objął w posiadanie służebność gruntową w złej wierze. Zdaniem Sądu Okręgowego, z uwagi na to, że urządzenia przesyłowe, stanowiące najpierw własność Skarbu Państwa, a następnie Zakładu (...) w S., zostały wybudowane na gruncie stanowiącym własność Skarbu Państwa, a do momentu sprzedaży przedmiotowych działek, czyli do 19 lutego 1982r., zarówno własność, jak i posiadanie tych działek (corpus i animus) należały do Skarbu Państwa, co dotyczyło to również urządzeń przesyłowych. Z momentem sprzedaży nastąpiło przeniesienie własności nieruchomości na rzecz małżonków B., natomiast własność urządzeń przesyłowych, jako części składowych przedsiębiorstwa państwowego nadal pozostała w ręku Skarbu Państwa. W jego ręku pozostało też posiadanie, a powstało prawo posiadania służebności gruntowej, jako prawa rzeczowego ograniczonego do rzeczy, która stała się z tym momentem cudza. W

tej sytuacji, gdy Zakład (...) w S., posiadający władztwo nad służebnością gruntową, w zakresie określanym aktualnie, jako służebność przesyłu, w związku z własnością urządzeń przesyłowych, do dnia 31 stycznia 1989r. w imieniu Skarbu Państwa, przejął je płynnie na swoją rzecz z mocy prawa z dniem 1 lutego 1989r., wobec uchYLENIA art. 128 k.c., dlatego też nie można przyjąć, iż zmienił się w tym momencie charakter posiadania.

Prowadzi to do jedynej możliwej i oczywistej konstatacji, że skoro urządzenia przesyłowe zostały wybudowane przez właściciela na jego własnym gruncie, to wszedł on w posiadanie służebności w dobrej wierze. Domniemania, które wynika w tym zakresie z mocy prawa (z art. 7 k.c.) uczestnicy postępowania w niniejszej sprawie nie zdołali obalić. Dlatego też należy z całą stanowczością przyjąć i przesądzić o tym, że co do urządzeń przesyłowych, które zostały wybudowane w 1975r. na nieruchomości, która aktualnie jest własnością uczestnika, doszło do objęcia posiadania służebności w dobrej wierze.

W realiach niniejszej sprawy wskazać jednak należy, iż wnioskodawca domaga się stwierdzenia zasiedzenie służebności gruntowej, polegającej na korzystaniu z trwałych i widocznych urządzeń, o jakich mowa w art. 49 § 1 k.c., posadowionych na nieruchomości gruntowej (działkach oznaczonych numerami ewidencyjnymi (...)), w roku 1975 oraz 1982. W tym celu przedłożył Sądowi I instancji dokumenty, z których Sąd Rejonowy dopuścił dowód, i na podstawie których ustalił stan faktyczny. Jednak, zdaniem Sądu Okręgowego, z dokumentów tych nie wynika, w sposób nie budzący wątpliwości, które z urządzeń zostały posadowione przed datą sprzedaży tej nieruchomości na rzecz rodziców uczestnika postępowania, która miała miejsce w dniu 19 lutego 1982r. W szczególności nie wynika z nich czy na tę datę istniała stacja transformatorowa W. K., czy jest to tożsama stacja, z określoną jako D. III, oznaczoną na mapie, znajdującej się na karcie 106, jako stacja transformatorowa wybudowana w 1982r. Nadto z uwagi na zatwierdzenie dokumentacji w 1979r. urządzeń przesyłowych, które według twierdzeń wnioskodawcy zostały posadowione na przedmiotowej nieruchomości w 1982r., niezbędnym jest ustalenie stanu zaawansowania ich budowy w dacie zawarcia umowy nabycia nieruchomości przez poprzedników prawnych wnioskodawcy. Jest to konieczne z uwagi na niezbędność ustalenia daty objęcia w posiadanie przez poprzednika wnioskodawcy służebności nieruchomości w tym zakresie. Jeżeli bowiem nastąpiło to przed dniem 19 lutego 1982r., to również co do tych urządzeń i linii przesyłowych, należy przyjąć dobrą wiarę na zasadach jak wyżej wskazano. Natomiast w sytuacji gdy zajęcie nieruchomości pod ich posadowienie nastąpiło po 19 lutego 1982r. niezbędnym będzie ustalenie, czy poprzednik wnioskodawcy dopełnił ciężących na nim obowiązków związanych z uzyskaniem zgodny właściciel i w jakiej formie. Dopiero te ustalenia będą pozwalały na kompleksową ocenę roszczenia wnioskodawcy w zakresie urządzeń, co do których twierdzi, iż posadowione zostały w 1982r.

Wobec powyższego nie można zaakceptować oddalenia przez Sąd Rejonowy wniosków dowodowych wnioskodawcy, bez wskazania przyczyn w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, zwłaszcza, że rzeczą tego Sądu było przeprowadzenie postępowania dowodowego, aby móc w tym zakresie zweryfikować zasadność wniosku, tak co do samej zasady, jak i jego zakresu. Zdaniem Sądu Okręgowego, zweryfikowanie tej okoliczności nie podpadało w tym przypadku pod kwestię rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 k.c.), lecz należało do obowiązku Sądu meriti. Dopiero po prawidłowym ustaleniu wszystkich niezbędnych dla wyjaśnienia sprawy okoliczności, Sąd mógł przystąpić do roztrząsania wyników postępowania dowodowego. Zaakcentowania przy tym wymaga, że załączona przez wnioskodawcę mapa, o której była mowa powyżej, nie została zaopatrzona żadną pieczęcią zaświadczącą o tym, iż stanowi ona dokument urzędowy w rozumieniu art. 244 § 1 kpc A zatem może ona ewentualnie stanowić dokument prywatny (art. 245 kpc), którego wprawdzie analiza nie nastrocza większych trudności, jednak wydaje się oczywistym, że bez wiadomości specjalnych w zakresie geodezji i kartografii nie sposób na jej podstawie rozstrzygnąć, czy przedstawia ona rzeczywisty przebieg określonych na niej urządzeń i czy urządzenia te faktycznie zostały wybudowane. Jednak dopiero po dokonaniu powyższych ustaleń rolą Sądu Rejonowego będzie podjęcie decyzji czy zachodzi w niniejszej sprawie konieczność skorzystania z dowodu z opinii biegłego z zakresu geodezji.

Wobec powyższego gwoli przesądzenia, na użytek ponownego rozpoznania sprawy, ze skutkiem wynikającym z art. 386 § 6 kpc, należy stwierdzić, iż konkluzja Sądu Rejonowego, oparta na dotychczas zebranych materiale dowodowym, iż poprzednik wnioskodawcy wszedł w posiadanie służebności w złej wierze, nie zasługuje na aprobatę. W zakresie urządzeń przesyłowych istniejących od 1975r. zasadnym jest stwierdzenie, iż objęcie w posiadanie służebności

gruntowej nastąpiło w dobrej wierze a bieg terminu zasiedzenia tej służebności biegnie dla wnioskodawcy od 20 lutego 1982r. Rzeczą Sądu Rejonowego, przy ponownym rozpoznaniu sprawy, będzie natomiast szczegółowe ustalenie jakie urządzenia i na których działkach, należących do wnioskodawcy, w tej dacie istniały. Natomiast w zakresie służebności gruntowej, dotyczącej urządzeń, które zostały posadowione w dacie późniejszej, dopiero postępowanie dowodowe w zakresie wyżej wskazanym, pozwoli na ustalenie kiedy rozpoczął bieg termin zasiedzenia i ocenę, zgodnie z dyspozycją art. 233 § 1 kpc, czy w dobrej wierze doszło do objęcia tej służebności w posiadanie. Dotychczas zgromadzony w sprawie materiał pozwala jedynie na przyjęcie, że od 1979 roku, kiedy zostało wydane pozwolenie na budowę i z którego wynika, iż czas na jego realizację wynosił 2 lata, mogły być podejmowane na tym gruncie konkretne działania, które mogłyby z kolei świadczyć o tym, że do budowy tych urządzeń przystąpiono przed sprzedażą tych nieruchomości poprzednikom prawnym uczestnika postępowania A. B..

Mając powyższe na uwadze, zaskarżone postanowienie na podstawie art. 386 § 4 kpc, przy przyjęciu, iż Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy, należało w całości uchylić i sprawę skierować do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 108 § 2 kpc.